

P r o t o k ó ł

Kraków, dnia 23 czerwca 1948 r. Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Wiceprokurator Sądu Okręgowego w Krakowie dr Wincenty Jarosiński, działając na zasadzie dekretu z dnia 10.XI.1945 r. /Dz.U.R.P.Nr.51,poz.293/, przesłuchał w trybie art.20 przep.wprow.kpk. ~~xxxxxx~~ w związku z art.254, 107,115 kpk.

w charakterze świadka niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:-----

Nazywam się Maria G i l l e r t, ur.
24. czerwca 1891 r. w Ołomuńcu, córka
Franciszka i Marii z Schindlerów, gospo-
dyni, wyzn. rzym.-kat., narodowości i
przynal.państw. polskiej, zam. w Krako-
wie, ul. Starowiślna 28/29.-----

Podtrzymuję w zupełności zeznania swoje, złożone w Krakowskiej Okręgowej Komisji do protokołu z dnia 25.X.1946 r., a ponadto do-
daje: Syn mój, Jan Stanisław Gillert został aresztowany w dniu
24.4.1944 r. w związku z przynależnością do AK. Utrzymywałam z nim
kontakt za pomocą grypsów, przynoszonych z więzienia przez Niemca,
funkcjonariusza straży więziennej przy ul.Montelupichx /nazwiska owe-
go Niemca nie znam, a może je podać niejaka Krucykowa Maria, zam.
przy ul.Helolów 6 lub 8/. Krucykowa pokazywała mi list pisany przez
sweego męża, ~~Nxxxx~~ w owym czasie więźnia więzienia przy ul.Montelu-
pich, z którego treści wynikało, że syn mój Jan Stanisław Gillert
w dniu 27 maja 1944 r. o godz.16 został zabrany z więzienia Montelu-
pich i wywieziony na ul.Botaniczną w Krakowie, gdzie wraz z większą
grupą został rozstrzelany.W liście tym wymienione były jeszcze trzy
nazwiska, ale tych obecnie nie pamiętam. Chcąc się upewnić, czy treść
listu odpowiada prawdzie, porozumiałam się osobiście z owym Niemcem,
który listy Krucykowej przynosił, i ten fakt rozstrzelania mego syna
przy ul.Botanicznej potwierdził. Innych bezpośrednich wiadomości
w sprawie egzekucji przy ul. Botanicznej nie posiadam. Wiem tylko

30

- 2 -

z treści listu pisanego do Krucykowej, że syna mego wzięto z celi chorych i że w tym czasie miał on 41 stopni gorączki. Z treści poprzednich grypsów pisanych do syna dowiedziałam się, że w czasie przesłuchiwań był on bardzo bity i na skutek tego stracił słuch w jednym uchu.-----

Na tym protokół przesłuchania zakończono i po odczytaniu podpisano.

S w i a d e k:

Maria G. Gillert
/ Maria Gillert/

Protokołował:

Stanisław Malec
/Stanisław Malec/
sekretarz

Wiceprokurator Sądu Okręgowego:

Dr. Wincenty Jarosiński
/Dr. Wincenty Jarosiński/